

Pamięci rabinów ...

Kiedy oglądałam poranny talk show, nagle pojawiły się najnowsze wiadomości: Terrorysta wtargnęli do synagogi w Jerozolimie, zginęli ludzie. W miarę pojawiania się szczegółów, dowiedzieliśmy się, że dwóch terrorystów uzbrojonych w karabiny, tasaki i noże rzeźnicze zaatakowało modlących się w synagodze Żydów. W czasie cichej modlitwy, zanurzeni w cichej i poważnej łączności z Bogiem Izraela, nie zwracali oni uwagi na to, co działo się wokół nich dopóki hałas i awantura tego nie przerwały. Wtedy zaczęli biegać, bronić się i wołać o pomoc. Jednakże w ciągu kilku



minut zostały zamordowane cztery osoby, a kilka innych łącznie z policjantem zostało poważnie rannych. Wszyscy czterej zamordowani mężczyźni mieszkali na tej samej ulicy i pozostawili po sobie 4 wdowy i łącznie 24 dzieci.

Jeden z zamordowanych mężczyzn to rabin Moshe Twersky. Pochodził z USA i był wnukiem rabina Yosefa Dov Soloveichika, jednego z największych rabinów i myślicieli żydowskich XX w. Jego ojciec także był rabinem i profesorem na wydziale studiów żydowskich na Uniwersytecie Harvardzkim w Bostonie. Moshe Twersky był ważnym rabinem oraz wybitną osobistością. Był też przewodniczącym jerozolimskiej jesziwy. Ciotka rabina Moshe Twerskyego jest moją przyjaciółką. Każdego niedzielnego poranka razem studiujemy Biblię. Jego wujek był rabinem i nauczycielem mojego syna.

Kolejny zamordowany mężczyzna – Kalman Levine także był rabinem, który wyemigrował z USA. Jego żona Marylin jest teraz wdową. Dorastałam razem z nią w Cleveland w Ohio. Jest ode mnie kilka lat młodsza, a jej kuzyn, mieszka w Karnei Shomron naprzeciwko mojej ulicy. Zawsze cieszyłam się, kiedy mogłam ją spotkać na uroczystościach u jej kuzyna. Kiedy w tym tygodniu złożę jej kondolencje, atmosfera będzie zupełnie inna. Co ja jej powiem, kiedy będzie odbywała 30-dniową żałobę (shiva) po swoim mężu? Jak po-

cieszyć jej 9 dzieci i 5 wnuków po stracie ojca i dziadka?

To, że znam niektórych członków rodziny tych pomordowanych rabinów, naprawdę nie ma znaczenia. Wszyscy oni byli cudownymi ludźmi, któ-

rzy pozostawili bliskich członków swych rodzin, którzy będą ich opłakiwać przez resztę swoich dni. Izraelczycy i Żydzi na całym świecie pytają: Dlaczego jest tak, że kiedy zabijani są Żydzi, to natychmiast międzynarodowe media i liderzy wszędzie spieszą się z „wyjaśnieniem” kontekstu: to był izraelski „radykał”, który miał czelność odwiedzić,

a nawet modlić się na Wzgórzu Świątynnym; to są Izraelczycy, którzy budują nowe domy w Jerozolimie, Judei i Samarii?

Otóż chciałabym wyjaśnić, że Jerozolima jest stolicą Izraela i jest tylko jeden naród na tej ziemi, który to miasto nazywa swoim przez ponad 3000 lat i są to Żydzi. Nasze korzenie w Judei i Samarii sięgają 4000 lat. Wzgórze Świątynne jest najświętszym miejscem dla Żydów już ponad 2500 lat. Tak, więc dlaczego nie możemy się tam modlić?

Tak naprawdę nie ma jednak potrzeby tego wyjaśniać. Kiedy Żydzi chcą się modlić, czy to w synagodze lub na Wzgórzu Świątynnym, dlaczego stanowią cel dla morderców?

Przecież nie chcemy powstrzymywać Arabów od modlitwy ani na Wzgórzu Świątynnym ani też na jakimkolwiek innym miejscu, które sobie wybiorą. Ludzie powinni mieć prawo do modlitwy, tak jak wierzą, gdziekolwiek tego chcą. Tylko najbardziej niemoralni i nikczemni spośród istot ludzkich mogli zaatakować innych ludzi podczas ich modlitwy.

Modlę się o to, aby Bóg przyniósł pocieszenie dla tych czterech rodzin, a także o szybki powrót do zdrowia rannych. Modlę się też o mądrość dla ludzi w cywilizowanych krajach, aby rozpoznawali zło tam, gdzie ono jest i aby walczyli przeciwko złu, tam gdzie podnosi ono swą głowę.